

**Ks. Adam Romejko**

Instytut Politologii

Uniwersytet Gdański

## **Sytuacja rodziny w Europie Zachodniej na przykładzie Austrii**

WSTĘP. 1. RZECZYWISTOŚĆ RODZINY W AUSTRII.  
2. RODZINA AUSTRIACKA W LICZBACH. 3. PROBLEMY RODZINY  
AUSTRIACKIEJ. 4. POLITYKA AUSTRIACKA WOBEC RODZINY.  
ZAKOŃCZENIE.

### **WSTĘP**

Instytucją, która stanowi przedmiot zainteresowania wielu ludzi, w tym przedstawicieli nauki, polityków, działaczy społecznych i kościelnych, jest rodzina. W powszechnej opinii dobra kondycja rodziny jest gwarantem, że inne instytucje, w tym polityczne, kulturalne i religijne, będą dobrze i efektywnie funkcjonowały. Dla badacza z Polski interesujący przykład przemian dokonujących się we współczesnej rodzinie stanowi Austria. Społeczność austriacka, podobnie jak polska, znajduje się pod wpływem kultury katolickiej<sup>1</sup>. Pomimo politycznej i gospodarczej otwartości Austria stanowi kraj, w którym tradycyjna obyczajowość nadal odgrywa rolę. Biorąc pod uwagę badania statystyczne, Austria plasuje się w średniej europejskiej. Przemiany, które się tam dokonują, nie mają charakteru przełomowego czy rewolucyjnego. W liczącym 139 stron stresz-

---

<sup>1</sup> Wg danych pozyskanych w czasie ostatniego spisu ludności (2001) katolicy stanowią 74% w liczącym nieco ponad 8 mln. społeczeństwie austriackim. Drugą co do wielkości „grupę religijną” (12%) stanowią osoby nie identyfikujące się z żadnym wyznaniem. Ewangelików jest 5%, zaś muzułmanów – 4. Zob. *Religionen in Österreich*, Wien 2004, s. 9.

czeniu sprawozdania na temat rodziny w Austrii z 1999 roku jeden z podrozdziałów został zatytułowany słowami: *Ein Wandel, aber kein Umbruch*<sup>2</sup>, które w skrócie wyrażają procesy, dokonujące się w austriackiej rodzinie.

Podstawą niniejszego opracowania jest zarówno cytowane wyżej streszczenie sprawozdania na temat austriackiej rodziny, jak i samo sprawozdanie. Tego typu sprawozdanie wydawane jest w Austrii regularnie co dziesięć lat. Po raz pierwszy zostało ono wydane przez Urząd Kanclerski w 1969 roku<sup>3</sup>. Ostatnie, liczące łącznie ponad tysiąc stron, ujęte w dwa tomy, sprawozdanie zostało wydane przez Ministerstwo ds. Środowiska Naturalnego, Młodzieży i Rodziny (niem. *Bundesministerium für Umwelt, Jugend und Familie*) w 1999 roku<sup>4</sup>. Informacje zawarte w sprawozdaniu zostały uzupełnione danymi, pochodzącymi z nowszych publikacji, a opartymi w przeważającej mierze o rezultaty spisu ludności z 2001 roku.

## 1. RZECZYWISTOŚĆ RODZINY W AUSTRII

Rodzina stanowi ważny element w życiu każdego społeczeństwa. Spełnia wiele zadań i funkcji, m.in. takich jak: płodzenie i wychowanie dzieci, prowadzenie gospodarstwa domowego, wzajemna pomoc, w tym opieka nad chorymi i osobami w podeszłym wieku. „Wielozadaniowość” rodziny powoduje, że jest ona dla każdego społeczeństwa, w tym i austriackiego, „ludzkiem skarbcem”, na co zwrócił uwagę Martin Bartenstein, ojciec pięciorga dzieci, od 2000 roku minister ds. gospodarki, a w latach 1996-2000 szef Ministerstwa ds. Środowiska Naturalnego, Młodzieży i Rodziny<sup>5</sup>.

Obecnie w Austrii mamy do czynienia z różnymi formami życia rodzinnego. Sposób definiowania (austriackiej) rodziny związany jest z preferowanym przez definiujących systemem wartości. Dla jednych rodzina to ojciec, matka, dzieci, dalsi krewni. Dla innych, stałe powiązania nie odgrywają roli, wystarczy, gdy ludzie (niekoniecznie różnej płci) troszczą

---

<sup>2</sup> *Przemiana, lecz nie przełom*; cyt. za *Österreichischer Familienbericht 1999, Familie – zwischen Anspruch und Alltag, Journalistische Kurzfassung*, red. I. Kerntaler, Wien 1999, s. 53.

<sup>3</sup> *Österreich – Bundeskanzleramt: Bericht über die Lage der Familien in Österreich*, Wien 1969.

<sup>4</sup> *4. Österreichischer Familienbericht: Familie – zwischen Anspruch und Alltag*, red. M. Orthofer, Wien 1999, t. 1-2.

<sup>5</sup> *Der Minister*, <http://www.bmwa.gv.at/BMWA/Ministerium/Minister/default.htm>, (17.10.2007). Martin Bartenstein użył niemieckiego określenia *Humanvermögen*; zob. *Österreichischer Familienbericht...*, dz. cyt., s. 1.

się o siebie nawzajem<sup>6</sup>. Wskazuje się, że pewnym minimum, które musi zaistnieć, by można było mówić o rodzinie lub życiu rodzinnym, jest wspólnota dwupokoleniowa – rodzice i dzieci. Obok klasycznej, tradycyjnej rodziny (niem. *Kernfamilie*), pod pojęciem rodziny rozumie się obecnie także pary żyjące w konkubinacie oraz osoby samotnie wychowujące dzieci. Taki model życia rodzinnego, do niedawna potępiany, obecnie jest akceptowany. Nowością są w Austrii rodziny funkcjonujące na zasadzie *living apart together*, czyli pary posiadające dzieci, które jednak zamieszkują osobno. Z takiej formy życia korzystają chętnie ludzie młodzi, nierzadko jeszcze się uczący. Stanowi ona często fazę przejściową pomiędzy życiem w pojedynkę, bez dzieci, do życia we wspólnocie rodzinnej. Jeżeli chodzi o osoby w wieku średnim, to z tego typu modelu życia rodzinnego korzystają osoby rozwiedzione, posiadające z reguły dzieci, zaś w przypadku starszych, są to osoby owdowiałe lub będące na emeryturze, bądź te, których dzieci wyprowadziły się już z domu<sup>7</sup>.

Rozstania oraz wchodzenie w nowe związki komplikują sytuację dzieci. Michael Mitterauer, do 2003 roku profesor w Instytucie Historii Gospodarczej i Społecznej Uniwersytetu Wiedeńskiego<sup>8</sup>, wyraził w tej kwestii następującą opinię: „Współczesne dziecko ma dwa pokoje i ośmioro dziadków” („Das moderne Kind hat zwei Kinderzimmer und acht Großeltern“). Biorąc pod uwagę panującą sytuację, trudno obecnie uznać zamieszkiwanie w jednym domu za kryterium rozstrzygające o byciu rodziną. Podkreśla się, że istotniejsze są więzy partnerskie czy pokrewieństwo<sup>9</sup>.

Coraz popularniejsze jest życie w pojedynkę, jako tzw. *single* oraz niemałżeńskie wspólnoty życia. Na taki sposób życia decyduje się większość ludzi młodych, którzy opuścili dom rodzinny. Wspólne zamieszki-

<sup>6</sup> Np. w programie austriackich Zielonych zawarto następującą definicję rodziny: „Wir Grüne verstehen als Familie Menschen, die sich selbstbestimmt dazu entschlossen haben, eine gemeinsame Lebensplanung- und Gestaltung zu verfolgen“. Cyt. za *Grundsatzprogramm der Grünen, Beschlossen beim 20. Bundeskongress der Grünen am 7. und 8. Juli 2001 in Linz*, s. 47, [http://www.gruene.at/uploads/media/grundsatzprogramm2001\\_03.pdf](http://www.gruene.at/uploads/media/grundsatzprogramm2001_03.pdf), (23.10.2007). „Mocniejsze” sformułowania zawarto w programie wyborczym Zielonych z 2006 roku: „Familie ist die Form, in der Menschen freiwillig zusammen leben, so, wie sie einander lieben und Sicherheit geben wollen. Familie aber ist mehr als Mann, Frau und Kinder. Wir Grüne wollen, dass Ihnen der Staat hier keine Vorschriften macht sondern Rechtssicherheit, Gleichberechtigung und Freiheit garantiert. (...) Alle Menschen sollen unabhängig von ihrer sexuellen Orientierung wählen können, wie sie ihre Beziehungen rechtlich gestalten und absichern möchten“. Cyt. za *Zeit für Grün, Das Grüne Programm*, Wien 2006, s. 19-20.

<sup>7</sup> *Österreichischer Familienbericht...*, dz. cyt., s. 12.39.

<sup>8</sup> Zob. także [http://wirtges.univie.ac.at/TCgi/TCgi.cgi?target=home&P\\_KatSub=2&P\\_Makat=2&P\\_Ma=25](http://wirtges.univie.ac.at/TCgi/TCgi.cgi?target=home&P_KatSub=2&P_Makat=2&P_Ma=25), (1.10.2007).

<sup>9</sup> *Österreichischer Familienbericht...*, dz. cyt., s. 6.

wanie nie oznacza obecnie automatycznej decyzji o zawarciu małżeństwa. Partnerstwo coraz rzadziej jest traktowane jako związek na całe życie. Jego rozwiązanie na drodze rozwodu lub rozstania uważa się za coś normalnego. Do niedawna brak potomstwa traktowano jako niełaskę losu. Obecnie bezdzietność jest nierzadko wynikiem świadomego wyboru. Nadal osoby bezdzietne oceniane są jako egoistyczne, co jednak nie odpowiada rzeczywistości. Na nieposiadanie potomstwa decydują się często kobiety znacznie zaangażowane w życie zawodowe, które jednocześnie stawiają macierzyństwu wysokie wymagania. Ponieważ nie są w stanie spełnić wymagań postawionych w życiu zawodowym i (ewentualnym) macierzyństwie, rezygnują z posiadania potomstwa<sup>10</sup>.

Obserwuje się, że obecnie nie ma ścisłego podziału ról, jakie w rodzinie pełnią takie osoby, jak: ojciec, matka, dzieci, dziadkowie, czy wnuki. Granica między nimi ma charakter elastyczny i jest ustalana, dopasowywana na bieżąco. Ważne znaczenie mają dialog i dyskusja. Ojciec nie stanowi, jak miało to miejsce wcześniej, osoby zdystansowanej, cieszącej się znacznym autorytetem, lecz jest raczej przyjacielem<sup>11</sup>.

Kontrowersyjną kwestią, która jest coraz częściej podejmowana, są związki osób tej samej płci, tzw. *Homo-Ehen*. Jest to „tradycyjny” temat politycznego dyskursu austriackich Zielonych, którzy proponują wprowadzenie „umowy społecznej” (niem. *Zivilpakt*). Ma ona przygotować społeczeństwo na małżeństwa osób homoseksualnych, z którymi połączona byłaby możliwość adopcji dzieci<sup>12</sup>. Podobne propozycje pojawiają się ze strony socjaldemokratów<sup>13</sup>.

<sup>10</sup> Tamże, s. 38.

<sup>11</sup> Tamże, s. 37.

<sup>12</sup> W programie wyborczym z 2006 roku zawarto m.in. następujące stwierdzenia: „Wir wollen den so genannten Zivilpakt (Zip) einführen, der für heterosexuelle wie gleichgeschlechtliche Paare gilt. Es ist uns wichtig damit Diskriminierungen von Lesben und Schwulen (etwa im Erbrecht und im Erbschafts- und Schenkungssteuerrecht) zu beseitigen. Der Zip gibt rechtliche Sicherheit, die über eine formlose Lebensgemeinschaft hinausgeht. Dazu gehört auch die völlige Gleichstellung von gleichgeschlechtlichen partnerschaftlichen Lebensformen im Wohnrecht. Darüber hinaus wollen wir die Ehe für Lesben und Schwule öffnen. Wir Grüne fordern auch, dass gleichgeschlechtliche Paare Kinder adoptieren können. In fremdenrechtlichen Belangen sollen LebenspartnerInnen eines Zivilpakts EhegattInnen gleichgestellt werden”. Cyt. za *Zeit für Grün...*, s. 20.

<sup>13</sup> Np. na początku października 2007 roku należąca do partii socjaldemokratycznej minister sprawiedliwości Maria Berger wskazała jako celowe opracowanie propozycji prawnych w kwestii związków partnerskich osób tej samej płci. Idea ta została odrzucona przez przedstawicieli partii ludowej. Informacja za *Ö1 Morgenjournal* (dziennikiem porannym pierwszego programu radia austriackiego), z dn. 4 października 2007 r. Inicjatywa Marii Berger nie wyraża jej osobistych poglądów, lecz jest zakotwiczona w aktualnym programie partyjnym socjaldemokratów, w którym zapisano m.in.: „Da wir dafür eintreten, neben den traditionellen Formen der Familie

Podsumowując, można wskazać na trzy modele życia rodzinnego, z jakimi mamy do czynienia we współczesnej Austrii: 1) rodzina „tradycyjna”; 2) związek niemałżeński; 3) związek funkcjonujący w ramach oddzielnych gospodarstw domowych.

## 2. RODZINA AUSTRIACKA W LICZBACH

Pomimo informacji o kryzysie dotykającym w ostatnim stuleciu austriacką rodzinę pozostaje ona nadal najpopularniejszą formą życia wspólnotowego<sup>14</sup>. Rodzina postrzegana jest jako źródło szczęścia. Na taką jej funkcję zwraca uwagę 75% Austriaków. 90% Austriaków w wieku 20-39 lat byłoby zadowolonych, gdyby życiu rodzinnemu nadano większą rangę. Zauważa się prawidłowość, że na wartość życia rodzinnego zwracają uwagę ci, którzy mają pozytywne doświadczenie życia rodzinnego. Wychowujący dzieci samotnie oraz bezdzietni, nie wyrażali zdecydowanego oczekiwania, by dowartościować życie rodzinne. 80% podkreśla, że małżeństwo nie jest przestarzałą instytucją. Za taką uważa ją 15%<sup>15</sup>.

Pozytywna ocena życia rodzinnego nie idzie w parze z negatywną oceną niemałżeńskich form życia wspólnotowego. Wzrost tych związków oceniała jako zjawisko negatywne 1/3 ankietowanych. Pomimo że 90% społeczeństwa ocenia rodzinę posiadającą 2-3 dzieci za ideał, dzietność jest w Austrii niska. Wynosi ona na 1,4 dziecka na statystyczną kobietę. Na początku XX wieku przeciętna kobieta w Austrii miała 4 dzieci, na początku lat 70. – 2,3, a w latach 90. – 1,3<sup>16</sup>. Powodem spadku dzietności są: 1) lepsza opieka medyczna (zmniejszenie umieralności dzieci, które spowodowało, że nie ma potrzeby rodzenia większej ilości dzieci; przed stu laty na 1 tys. narodzonych dzieci umierało 200, obecnie – 5); 2) rozwinięty system opieki społecznej, który zdjął z dzieci zadanie opieki nad rodzicami w sytuacji choroby lub starości; 3) skuteczniejsze metody planowania rodziny (w tym dostęp do aborcji). Posiadanie dzieci ocenia się pozytywnie. Podkreśla się, że dzieci są okazją do dalszego rozwoju osobistego, nadają one życiu człowieka sens, zbliżają do siebie męża i żonę / partnerów<sup>17</sup>.

---

auch andere Formen des Zusammenlebens lebbar zu machen, muß dies auch deren schrittweise gesetzliche Anerkennung zur Folge haben. Bestehende Diskriminierungen für gleichgeschlechtliche Partnerschaften sind in Richtung rechtlicher Gleichstellung zu überwinden“. Cyt. za SPÖ, *Das Grundsatz Programm*, Wien b.r.w., s. 18.

<sup>14</sup> Por. *Familie*, w: *Österreich Lexikon in drei Bänden*, red. E. Bruckmüller, Wien 2004, t. 1, s. 361.

<sup>15</sup> *Österreichischer Familienbericht...*, dz. cyt., s. 12.

<sup>16</sup> R. K. Schipfer, *Familien in Zahlen, Aktualisierung 2006*, Wien 2006, s. 6.

<sup>17</sup> *Österreichischer Familienbericht...*, dz. cyt., s. 15.19.

Statystyczne kobiety coraz później stają się matkami. Proces ten obserwuje się od lat 70. W 1973 roku 14% kobiet rodziło pierwsze dziecko w wieku poniżej 20 lat, zaś 48% w wieku poniżej 20-25 lat. Obecnie liczby te wynoszą odpowiednio: 25 i 35. W latach 70. największa ilość kobiet, które zostawały matkami po raz pierwszy, była w wieku 21-22 lat. Obecnie – 27-28. W latach 90. w Austrii było 25 tys. narodzin dzieci pozamałżeńskich, co stanowiło 30% wszystkich narodzin. Liczba ta wzrosła znacząco począwszy od lat 70. W 1998 roku 43% dzieci pierwotnych narodziło się poza małżeństwem. Narodziny dziecka były często motywem podjęcia przyspieszonej decyzji o zawarciu małżeństwa. Połowa dzieci pozamałżeńskich była legitymizowana w ramach zawieranego później małżeństwa. Różnice występujące w poszczególnych regionach Austrii wynikają m.in. z dziedzictwa historycznego. Np. większa akceptacja dla dzieci pozamałżeńskich obserwowana jest w środowiskach chłopskich, które w przeszłości naznaczone były specyficznymi obyczajami, związanymi z prawem do dziedziczenia. Do dnia dzisiejszego więcej dzieci pozamałżeńskich rodzi się w takich regionach, jak: zachodnia i górna Styria, Karyntia i Salzburg, wschodni Tyrol Północny, niż we wschodniej i zachodniej Austrii<sup>18</sup>.

Ze względu na zmniejszoną dzietność oraz wydłużenie przeciętnej długości życia rodzina austriacka starzeje się. Przeciętny mężczyzna żyje obecnie 77 lat, kobieta – 82<sup>19</sup>. Na początku XX wieku liczby te wynosiły odpowiednio: 41 i 43. Osoby w wieku powyżej 65 lat stanowią w Austrii obecnie ponad 15% społeczeństwa. Liczba ta wynosi 2,7 razy więcej niż na początku XX wieku. Prognozuje się, że w po 2035 roku wyniesie ona ponad 30%. Obecnie 62% ludzi jest zdolnych do pracy. Liczba ta obniży się do 53% w 2015 roku<sup>20</sup>. Ponieważ Austria jest chętnie wybierana przez emigrantów jako kraj osiedlania, tendencje spadkowe nie są nasilone. W powojennej Austrii stale zwiększała się liczba cudzoziemców. Podczas gdy w 1961 roku stanowili oni 1,46% społeczeństwa, w latach 70. – 2,92%, a w 1981 roku – 4%, to w chwili obecnej liczba ta wynosi 9,3%, jeśli kryterium bycia cudzoziemcem stanowi nieposiadanie austriackiego obywatelstwa, oraz 12,5%, jeśli kryterium bycia cudzoziemcem stanowi urodzenie poza granicami Austrii<sup>21</sup>.

W latach 90. zaobserwowano spadek ilości zawieranych małżeństw. W 1993 roku zawarto 45 tys. małżeństw, zaś w 1998 roku było ich ok. 39

<sup>18</sup> 4. *Österreichischer Familienbericht...*, dz. cyt., t. 1, s. 144.

<sup>19</sup> *Demographisches Jahrbuch 2005*, red. A. Höfner, Wien 2006, s. 29-30.

<sup>20</sup> *Österreichischer Familienbericht...*, dz. cyt., s. 18.20.

<sup>21</sup> L. Dyczewski, *Diaspora czy integracja Polaków w Górnej Austrii*, Studia Polonijne (1992)14, s. 11-12; *Statistisches Jahrbuch Österreichs 2005*, red. M. Bretterecker, Wien 2004, s. 53-54.

tys. z czego ok. 27 tys. stanowiły małżeństwa zawierane po raz pierwszy, czyli 69% wszystkich małżeństw. Obecnie ilość zawieranych małżeństw ustabilizowała się i wynosi ok. 39 tys<sup>22</sup>. Spadek ilości zawieranych małżeństw w ogólności wynika ze spadku małżeństw zawieranych po raz pierwszy; rośnie ilość osób pobierających się ponownie. Spadek ten nie wynika z faktu, że małżeństwo jako instytucja wyszła z mody, lecz przede wszystkim z tego, że obecnie w życie dorosłe wchodzi mniej liczne roczniki. W 1997 roku w Austrii było 1,77 mln małżeństw.

Wzrosła liczba zawieranych ponownie małżeństw z 11 do 13 tys. Przy jednoczesnym spadku pierwszych małżeństw stanowi ona obecnie ok. 1/3 wszystkich zawieranych małżeństw. W poł. XX wieku zawierano ponownie więcej małżeństw niż obecnie.

Obserwuje się tendencje zawierania małżeństwa przez ludzi coraz starszych. W 1998 roku przeciętna kobieta zawierająca małżeństwo miała 27 lat, a mężczyzna – 29. Najniższy w XIX i XX wieku wiek zamążpójścia był w na początku lat 70. ubiegłego stulecia. Statystyczna kobieta miała wówczas 21 lat, a mężczyzna – 24. W porównaniu do krajów zachodnioeuropejskich, w Austrii zawiera się małżeństwo relatywnie wcześnie. Tylko w Portugalii, Grecji i Belgii kobiety zawierające pierwsze małżeństwo były młodsze niż w Austrii.

Obecnie rocznie rozwodzi się ok. 19,5 tys. par. Szacuje się, że 39% zawartych małżeństw rozpadnie się w ciągu kolejnych 40 lat. Ilość rozwodów rośnie od końca lat 60. Występują różnice regionalne. Najwięcej rozwodów jest w Wiedniu – 63%, najmniej w Tyrolu – 34. Liczby te plasują Austrię w europejskiej średniej. Skoro rośnie liczba rozwodów, to także rośnie liczba dzieci, które są dotknięte konsekwencjami wynikającymi z rozwodu. Na początku lat 70. takich dzieci było 11 tys., obecnie – 20. Najbardziej zagrożone rozwodem są młode małżeństwa. Większość par rozchodzi się po 2-3 latach małżeństwa. W ostatnich 20 latach wzrosło także ryzyko rozpadu związku małżeńskiego z wieloletnim stażem. W latach 70. statystyczne małżeństwo, które się rozpadało, trwało 8,5 roku, obecnie ok. 3 lat<sup>23</sup>.

Niekiedy na dane statystyczne dotyczące kwestii rodzinnych mają wpływ czynniki irracjonalne. Np. w lipcu 2007 roku zawarto o 43% małżeństw więcej niż w lipcu w roku wcześniejszym. Z liczby 6207 małżeństw, które zawarto w tym miesiącu, ponad 1/3 (2288; 37%) została zawarta w „magicznym dniu” (trzy siódemki w dacie) 7 lipca 2007 roku<sup>24</sup>.

---

<sup>22</sup> *Demographisches Jahrbuch...*, dz. cyt., s. 26.

<sup>23</sup> *Österreichischer Familienbericht...*, dz. cyt., s. 25.27; R. K. Schipfer, dz. cyt., s. 9.

<sup>24</sup> Zob. *Magisches Datum 7.7.2007 sorgt mit +43,2% für Heiratsboom*, [http://www.statistik.at/web\\_de/presse/026139](http://www.statistik.at/web_de/presse/026139), (18.10.2007).

W 60% gospodarstw domowych mieszkają 1-2 osoby, w mniej niż 20% – 3, w 20% – 4 i więcej osób. Wzrosła w ostatnich czterdziestu latach ilość gospodarstw domowych, w których zamieszkuje do 4 osób oraz ilość jednoosobowych gospodarstw domowych. Ilość tych ostatnich podwoiła się. Przeważającej grupy nie stanowią w niej ludzie młodzi, lecz z reguły starsi, w tym samotne kobiety. Większość jednoosobowych gospodarstw domowych występuje w miastach; np. w Wiedniu stanowią one 42%. Podaje się następujące przyczyny zwiększania się małych gospodarstw domowych: 1) coraz dłuższe życie – starsi ludzie zamieszkuje we dwoje lub samotnie; 2) większa ilość tzw. singli wśród młodych, m.in. z powodu zwiększającej się ilości rozwodów; ta forma życia stanowi jednak z reguły fazę przejściową; 3) odejście od modelu wielopokoleniowych gospodarstw domowych<sup>25</sup>.

Obok klasycznego modelu rodziny dwupokoleniowej ujawniły się ostatnio, szczególnie na terenach miejskich, nowe formy życia wspólnotowego. „Nierodzinne” formy życia wspólnotowego są typowe dla ludzi dorosłych w młodym wieku. Wielu młodych ludzi, wchodząc w dorosłe życie, po opuszczeniu domu rodzinnego, zwleka z założeniem rodziny lub nie zakłada jej wcale. Znaczne różnice występują pomiędzy obszarami wiejskimi i miejskimi. Na terenach wiejskich 90% kobiet i 80% mężczyzn żyło w stałym związku. W miastach liczby te wynoszą odpowiednio: 66% i 50%. Wśród młodych dorosłych 60% mężczyzn i 55% kobiet żyje w związkach nierodzinnych.

Jeżeli chodzi o relację dzieci w stosunku do rzeczywistości rodziny, to nie uległa ona znaczącej zmianie. Większość (73%) dzieci ma rodziców żyjących w małżeństwie i to w sytuacji, kiedy 38% dzieci przyszło na świat w małżeństwie. Wiele par pobiera się w pierwszych tygodniach lub miesiącach po urodzeniu dziecka. Wydłuża się czas zamieszkiwania przez młodzież w domu rodzinnym. Do 15 roku życia u rodziców zamieszkuje praktycznie wszystkie dzieci. Nie jest rzadkością zamieszkiwanie dzieci z rodzicami aż do 30 roku życia. Sytuacja ta określana jest terminem *hotel mama*. W wieku 24 lat połowa zamieszkuje u rodziców, a wieku 27 – 1/3. Podobne tendencje występują u kobiet, z tym że, w przypadku kobiet niezamężnych i bezdzietnych, 2/3 zamieszkuje u rodziców<sup>26</sup>.

### 3. PROBLEMY RODZINY AUSTRIACKIEJ

Pomimo tego, że od wielu lat z różnych stron pojawiają się sygnały, iż rodzina austriacka znajduje się w kryzysie, to jednak pozostaje ona nadal

<sup>25</sup> *Österreichischer Familienbericht...*, dz. cyt., s. 28.

<sup>26</sup> Tamże, s. 33-34.



jedną z najbardziej cenionych wartości. Do chwili obecnej można wskazać na dwukierunkowość zachodzących zmian: 1) ułatwienia w zawarciu małżeństwa i założenia rodziny oraz 2) rezygnacja z tej możliwości. Życie w rodzinie stało się rzeczywistością dostępną dla przeciętnego obywatela austriackiego w XX wieku. We wcześniejszym stuleciu instytucja małżeństwa i rodziny stanowiła swego rodzaju przywilej. Sytuacja ta wynikała z tego, że w ówczesnym społeczeństwie – w przeważającej mierze o rodowodzie chłopskim – nie wszystkich było stać na założenie rodziny. Obecnie nie jest zjawiskiem rzadkim wybieranie pozamałżeńskich form życia wspólnotowego i to w sytuacji, kiedy położenie materialne nie stanowi przeszkody. Wskazuje się, że jednym z motywów niezawierania małżeństwa jest funkcjonująca opieka socjalna. Dzieci nie stanowią, jak to miało miejsce w przeszłości, naturalnego zabezpieczenia starości rodziców. Zadanie to przejęte zostało przez państwo, co jednak nie oznacza, że rodzina nie pełni takiej roli<sup>27</sup>.

Jako oznaka kryzysu życia rodzinnego traktowany jest wzrost ilości rozwodów. Większość rozwodów dotyka par, które nie mają dzieci lub których dzieci opuściły już dom rodzinny. Zwiększona ilość rozwodów ma różne przyczyny. Doświadczenie rzeczywistości rozwodu jako pewnej „normy” życia społecznego powoduje, że wiele osób nie traktuje nierozdzielności małżeństwa jako jego istotnej cechy. W sytuacji połączenia takiego nastawienia z wysokimi, nierzadko nieuzasadnionymi, oczekiwaniami względem partnera, konsekwencją jest odrzucenie wysiłku, by związek małżeński przeżywający kryzys utrzymać. Okazją sprzyjającą decyzji o rozwodzie jest finansowa niezależność małżonków.

Na zwiększenie ryzyka rozwodu wpływają też inne czynniki. Zwiększoną ilość rozwodów obserwuje się u par, które zawarły małżeństwo w wieku poniżej 20 lat. W czasie trwania małżeństwa rośnie ryzyko rozwodu, a następnie się obniża. Szacuje się, że najczęściej par rozwodzi się w 2-4 roku małżeństwa. Osoby, które powtórnie zawarły małżeństwo łatwiej podejmują decyzję o jego rozwiązaniu. Podobną sytuację obserwuje się u osób pochodzących z rodzin rozbitych. Czynnikiem hamującym ilość rozwodów jest posiadanie dzieci. Podobny wpływ ma posiadanie wspólnego mieszkania. Obserwuje się różną ilość rozwodów zależnie od wyznawanej religii. U katolików jest mniej rozwodów niż u protestantów i osób nie deklarujących określonej przynależności konfesyjnej. Więcej rozwodów jest w mieście, niż na wsi.

Obecnie obserwuje się zmianę subiektywnych motywów podejmowania decyzji o rozwodzie. W okresie wcześniejszym kobiety, które decydowały się na podjęcie takiego kroku, tłumaczyły to, m.in. brakiem troski

---

<sup>27</sup> Tamże, s. 9.20.

że strony męża, jego autorytatywnym zachowaniem, przemocą, alkoholizmem czy niewiernością. Obecnie jako powody wymienia się: problemy natury komunikacyjnej, brak zrozumienia, czułości a także kwestie o charakterze seksualnym. Na podobne problemy zwracają uwagę mężczyźni.

Rozwód ma negatywne konsekwencje dla rozstających się małżonków. Stanowi on bolesny i obciążający proces, który jest naznaczony smutkiem, poczuciem osamotnienia, gniewem, złością, zwątpieniem i lękiem o przyszłość, lecz także poczuciem wolności i wyzwolenia. Większe problemy z odnalezieniem się w nowej sytuacji mają mężczyźni. Wynika to z faktu, że w czasie małżeństwa pielęgnują oni mniej intensywnie niż kobiety więzi przyjaźni. Rozwód wpływa nie tylko na stan psychiczny rozwodzących się, lecz także na ich zdrowie fizyczne. Obserwuje się większą zachorowalność i umieralność wśród rozwodników, niż wśród osób w tym samym wieku, które żyją w małżeństwie, nie zawierają małżeństwa lub owdowiały.

Szczególnie mocno rozwód przeżywają dzieci, dla których stanowi on „zawalenie się świata”. Trudną do zaakceptowania jest dla nich utrata osoby kochanej, istotnej dla poczucia bezpieczeństwa. Problemy przeżywane w domu przekładają się nierzadko na funkcjonowanie dzieci w społeczeństwie, szczególnie zaś w środowisku szkolnym, w tym na kłopoty z nauką, odnalezieniem miejsca w klasie, nawiązaniem przyjaźni itd. Okres kryzysu, jaki następuje po rozwodzie, trwa do dwóch lat. Około trzech lat potrzebują dzieci, by znormalizowała się relacja względem rodziców. Sposób przeżywania rozvodu zależy od wieku, w jakim znajdują się dzieci. Na jego złagodzenie lub intensyfikację wpływają metody wychowawcze stosowane przez rodzica, przy którym pozostaje dziecko, wzajemna relacja rozwiedzionych rodziców, częstość i jakość kontaktów z rodzicem, któremu nie powierzono opieki nad dzieckiem.

Konsekwencją rozvodu jest samotne wychowywanie dzieci lub wychowywanie ich w ramach nowego związku. W Austrii więcej jest samotnie wychowujących matek niż ojców. Dzieci generalnie pozytywnie oceniały tego typu dom, z tym, że niekiedy narzekały, iż w czasie tygodnia matki miały dla nich za mało czasu. Same matki oceniały siebie bardziej krytycznie niż dzieci, wskazując na niedostateczną ilość czasu, który były gotowe poświęcić dzieciom<sup>28</sup>.

Rodzina, która powstaje w wyniku ponownego zawarcia małżeństwa przez osoby rozwiedzione, a wnoszące do nowego związku dzieci z poprzedniego małżeństwa, określana jest w języku niemieckim przy pomocy terminu *Patchworkfamilie*<sup>29</sup>. W rodzinie tego typu większe problemy

<sup>28</sup> Tamże, s. 43.48-50.

<sup>29</sup> W terminie tym wykorzystane jest angielskie słowo *patchwork*, znaczące w języku polskim *zlepek*. Podkreślając aspekt kontynuowania życia rodzinnego używa się

ujawniają się na linii macocha – pasierbowie, niż ojczym – pasierbowie. Sytuacja ta jest wynikiem funkcjonującego w społeczeństwie mitu o złej macosze, popularnego w literaturze, np. w bajce o kopcuszką. Macochy, chcąc udowodnić, że jest inaczej, są nierzadko nadopiekuńcze i w konsekwencji nie potrafią nawiązać zdrowych relacji z pasierbami<sup>30</sup>.

Oprócz problemów natury wewnętrznej, rodziny typu *patchwork* mają problemy natury prawnej. Ich sytuacja nie jest w Austrii do końca uregulowana. Wynika to z faktu, że nie każda rodzina „patchworkowa” opiera się o związek, któremu partnerzy nadali charakter prawny przez zawarcie małżeństwa. Dla wielu jest to sytuacja wygodna z tego względu, iż niezalegalizowanie funkcjonującego związku nie skutkuje nowymi obowiązkami, np. utrzymania partnera. Łatwiej jest także rozwiązać kwestie związane z dziedziczeniem. Brak legalizacji powoduje jednak, że związek nie może korzystać z ułatwień przewidzianych dla zalegalizowanych związków małżeńskich<sup>31</sup>.

Aktualnym problemem, szczególnie dla młodych rodziców, jest pogodzenie życia zawodowego i rodzinnego. Ta kwestia od wielu lat jest ważnym tematem w ramach austriackiej polityki dotyczącej rodziny. Podkreśla się potrzebę popierania gospodarki, pracodawców, po to, by relacje pomiędzy nimi a pracownikami nabrały charakteru bardziej „przyjaznego” względem rodziny<sup>32</sup>.

#### 4. POLITYKA AUSTRIACKA WOBEC RODZINY

Rząd austriacki jest dumny z prowadzonej prorodzinnej polityki, która ujawnia się między innymi w polityce podatkowej, dzięki której poszczególne rodziny, zależnie od posiadanych dzieci, mają możliwość pozyskiwania dodatkowych środków finansowych.

Znawcy rodziny austriackiej podkreślają, że wielu postrzega ją podobnie, jak w przeszłości czyniono to względem środowiska naturalnego. Uważano, że dobra naturalne, takie jak powietrze czy woda są darmowe i regenerują się same. Tego typu rozumowanie doprowadziło do nadwyczerpania zasobów naturalnych. Analogicznie ocenia się wychowanie dzieci – jako sprawę nie wymagającą większych nakładów, w tym także finansowych. Przeciwnicy tego modelu myślenia podkreślają, że dzieci są bogac-

---

określenia *Fortsetzungsfamilie*, zaś w odniesieniu do faktu, że dziecko otrzymuje przybranego rodzica – *Stieffamilie*. Por. L. Wilk i in., *Die Patchwork-Familie oder der die das Stief...*, *Ein Ratgeber für Familien und solche die es noch werden wollen*, Wien 2001, s. 11.

<sup>30</sup> *Österreichischer Familienbericht...*, dz. cyt., s. 43.

<sup>31</sup> Tamże, s. 39.51.

<sup>32</sup> Tamże, s. 1-2.

twem całego społeczeństwa, którego „wytworzeniem” obciążona jest wąska grupa społeczna – rodzina. Sytuacja ta wymaga właściwej polityki, która wspierałaby i rekompensowała wysiłek, jaki rodzice wkładają w zrodzenie i wychowanie dzieci. Funkcjonujące rozwiązania nie są do końca zadowalające. Np. poważne problemy mają kobiety, które ze względu na wychowanie dzieci nie pracują lub pracują na pół etatu. W konsekwencji świadczenia emerytalne, które otrzymują, są niższe. Szacuje się, że wychowywanie jednego dziecka wpływa na obniżenie emerytury w skali miesięcznej o ok. 70 euro<sup>33</sup>.

W latach 90. XX wieku wzrosło znaczenie polityki rodzinnej w Austrii. Głównymi jej autorami są partie sprawujące władzę: Socjaldemokratyczna Partia Austrii (niem. *Sozialdemokratische Partei Österreichs, SPÖ*) i Austriacka Partia Ludowa (niem. *Österreichische Volkspartei, ÖVP*). Z polityką rodzinną wiąże się nie tylko sprawa dochodów, materialnego poziomu życia rodziny, lecz także kwestie organizacji pracy oraz relacje pomiędzy płciami w ramach życia rodzinnego. Cechą charakterystyczną dla SPÖ jest używanie w odniesieniu do tematyki rodzinnej terminu „popieranie rodziny” (niem. *Familienförderung*), w ramach którego rozumie się m.in. działania w dziedzinie ubezpieczenia społecznego i edukacji. Natomiast zdaniem ÖVP, popieranie rodziny powinno być realizowane przede wszystkim przez wsparcie finansowe oraz ułatwienia w sferze podatkowej<sup>34</sup>.

Inaczej niż np. w USA czy w Wielkiej Brytanii, polityka rodzinna stanowi ważną przestrzeń polityki państwowej jako takiej. Głównym założeniem jest stwierdzenie, że dzieci i rodzina należą do sfery prywatnej, jednak nie mogą być traktowane jako sprawa prywatna, gdyż stanowią one przedmiot zainteresowania ze strony państwa i społeczeństwa. Opinia ta została poparta w 1992 roku przez austriacki Trybunał Konstytucyjny, który odniósł się do kwestii opodatkowania rodziny. Wskazano na nieuzasadnione zróżnicowanie wsparcia finansowego dla rodzin. Bogatsze „karano” obniżeniem wysokości tejże pomocy<sup>35</sup>.

<sup>33</sup> Tamże, s. 2.55.

<sup>34</sup> Ww. różnicę można dostrzec w ostatniej debacie politycznej nt. rodziny. Kierujący partią ludową Wolfgang Schüssel, zaproponował *pakiet rodzinny*, w ramach którego rodziny mają otrzymać ulgi finansowe. Np. proponuje się darmowe przedszkola dla wszystkich czteroletnich dzieci, darmowe miejsca parkingowe dla młodych matek, przede wszystkim zaś niższe opodatkowanie rodzin. Josef Cap, przewodniczący socjaldemokratów, deklaruje gotowość do dyskusji, podkreślając, że zaoszczędzone w ramach niższych podatków środki finansowe nie powinny trafić bezpośrednio do rodzin, lecz powinno się je zainwestować w przedszkola i szkoły. Informacja za *Ö1 Morgenjournal* oraz *Ö1 Abendjournal*, z 22 października 2007 roku.

<sup>35</sup> M. Schneider, *Finanzwissenschaftliche Analyse der Teilinstrumente „Geldleistung“ und „eigenständige Sozialversicherung“*, w: *Kinderbetreuungsscheck: Modellen-*

Uregulowania dotyczące rodziny znajdują się w różnych dokumentach prawnych. Można tu wymienić np. przepisy dotyczące małżeństwa, kodeks cywilny i kodeks karny. Kwestie socjalne, a związane z funkcjonowaniem rodziny, regulowane są w licznych partykularnych przepisach, w tym w kodeksie ubezpieczeń społecznych<sup>36</sup>.

W konstytucji austriackiej nie ma zawartych uregulowań dotyczących małżeństwa i rodziny<sup>37</sup>. Próby zmiany tej sytuacji skończyły się niepowodzeniem. Ponieważ Austria uznała zapisy zawarte w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (EKPC), małżeństwo i rodzina uzyskały w Austrii prawne zabezpieczenie na poziomie równym konstytucyjnemu. Miało to miejsce w 1959 roku. Potwierdzono prawo kobiet i mężczyzn do zawarcia małżeństwa i w konsekwencji do założenia rodziny<sup>38</sup>. Każdy ma prawo oczekiwać, że jego rodzina będzie traktowana z szacunkiem, przy czym odnosi się to do rodzin opartych o związek małżeński, jak i do rodzin, które tworzą pozamałżeńskie wspólnoty. W „europejskim rozumieniu”, pod pojęciem rodzina kryje się zespół relacji rodzice – dzieci, które kształtowane są przez odpowiedzialność za wychowanie i ochronę dzieci. Odnosząc się do EKPC, Trybunał w Strassburgu orzekł, że samo powstanie więzi biologicznej pomiędzy rodzicem i dzieckiem tworzy wspólnotę, którą nazywa się rodziną, i to bez znaczenia, czy zawarty zostaje związek małżeński, czy też nie. Czymś pozytywnym jest popieranie „tradycyjnych” rodzin, jednak nie może się to odbywać kosztem „niemałżeńskich” rodzin.

Przepisy uchwalane w Austrii w ostatnich latach miały na celu ochronę i popieranie społecznej jedności rodziny, bez względu na to, czy rodzice żyją w małżeństwie, żyją osobno, czy są rozwiedzeni. Podjęto działania, których celem było równe traktowanie dzieci, bez uzależniania tego traktowania od sytuacji w której znajdują się rodzice (małżeństwo, związek niemałżeński). W 1989 roku wprowadzono zakaz używania przemocy

---

*twicklung und Analysen (Machbarkeitsstudie Kinderbetreuungsscheck)*, red. H. Schattovits, Wien 2000, s. 111.

<sup>36</sup> *Österreichischer Familienbericht...*, dz. cyt., s. 83.

<sup>37</sup> Jedynie w art. 10. par. 1 można znaleźć następującą informację nt. rodziny: „Sprawą federacji jest ustawodawstwo i wykonawstwo w następujących dziedzinach: (...) polityka ludnościowa w zakresie, w jakim jej przedmiotem jest zapewnienie pomocy finansowej dzieciom i stworzenia równowagi obciążeń w różnych krajach w interesie rodziny”. Cyt. za *Federalna Ustawa Konstytucyjna Republiki Austrii*, tłum. i wstęp P. Czarny, B. Naleziński, Warszawa 2004, s. 43.

<sup>38</sup> W art. 12 ww. konwencji, a zatytułowanym *Prawo do zawarcia małżeństwa* zawarto stwierdzenie: „Mężczyźni i kobiety w wieku małżeńskim mają prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny zgodnie z ustawami krajowymi regulującymi korzystanie z tego prawa”. Tekst konwencji zob. <http://www.echr.coe.int/NR/rdonlyres/7B5C268E-CEB3-49A5-865F-06286BDB0941/0/Polish.pdf>, (22.10.2007).

względem dzieci. W 1996 roku uznano, że korzystanie z siły przez wychowujących jest przestarzałą metodą wychowania. Podkreślono, że ważne jest respektowanie poszczególnych członków rodziny. 16 czerwca 1999 roku, w wydanych przepisach dotyczących małżeństwa i rozvodu, podkreślono, że w małżeństwie niezbędne jest właściwe podzielenie obowiązków, w tym tych związanych z prowadzeniem domu, pracą zawodową i wychowaniem dzieci<sup>39</sup>.

Niektóre z obecnie obowiązujących rozwiązań są postrzegane, jako dyskryminujące. Przykładowo, gdy małżonkowie nie wskażą, które nazwisko wybierają, automatycznie jest nim nazwisko mężczyzny. Podobnie, gdy rodzice mają inne nazwiska, to dziecko otrzymuje nazwisko ojca. Oczekuje się obecnie dowartościowania mocy decyzyjnej dzieci i młodocianych w rodzinie. W tej materii znaczenie miało to, że w 1992 roku Austria ratyfikowała oenzetowską *Konwencję o Prawach Dziecka* z dn. 20 listopada 1989 roku. Zobowiązania w niej zawarte odnoszą się do rodziny i dzieci. M.in. stwierdzono tam, że „(...) rodzina jako podstawowa komórka społeczeństwa oraz naturalne środowisko rozwoju i dobra wszystkich jej członków, a w szczególności dzieci, powinna być otoczona niezbędną ochroną oraz wsparciem, aby mogła w pełnym zakresie wypełniać swoje obowiązki w społeczeństwie, uznając, że dziecko dla pełnego i harmonijnego rozwoju swojej osobowości powinno wychowywać się w środowisku rodzinnym, w atmosferze szczęścia, miłości i zrozumienia (...)”<sup>40</sup>. Austria, jako sygnatariusz dokumentu, jest więc zobowiązana do zapewnienia każdemu dziecku fizycznego, psychicznego, duchowego, moralnego i społecznego rozwoju.

## ZAKOŃCZENIE

Zamieszkując w Polsce, mamy możliwość obserwowania zmian zachodzących w życiu społecznym, w tym także w jego ważnej sferze, jaką jest rodzina. Pożyteczne jest zapoznanie się z sytuacją rodziny w innych krajach Unii Europejskiej, której częścią jest polskie społeczeństwo. Ze względu na podobną specyfikę – czynnik katolicki – interesującym krajem jest Austria. Pomimo że społeczeństwo austriackie jest tolerancyjne – akceptuje różnego rodzaju niemałżeńskie wspólnoty życia – to jednak nie oznacza to jednoczesnej krytyki instytucji małżeństwa i rodziny. Ich ocena zależy od osobistych doświadczeń poszczególnych ludzi. Ci, którzy doświadczyli zdrowo funkcjonującego małżeństwa i rodziny, oczekują, że

<sup>39</sup> *Österreichischer Familienbericht...*, dz. cyt., s. 85-86.

<sup>40</sup> *Konwencja o prawach dziecka*, <http://www.brpd.gov.pl/detail.php?recid=53>, (23.10.2007).

będą one dowartościowane. Osoby bez takiego doświadczenia, nie wyrażają szczególnych oczekiwań w tej kwestii.

Oceniając życie rodzinne w Austrii, nie można ograniczyć się jedynie do rodzin „tradycyjnych”. Życie wspólnotowe funkcjonuje w innych formach, które jednak ze względu na brak uregulowań prawnych, niekiedy trudne są do ścisłego określenia. Taki stan jest okazją do krytykowania austriackich polityków, co jednak nie jest w pełni słuszne. Wielu dorosłych świadomie decyduje się na tworzenie niezalegalizowanych związków, gdyż daje to im swobodę w ich rozwiązywaniu, bez ponoszenia większych konsekwencji. Dobro dzieci powoduje jednak, że czymś potrzebnym są konkretne działania w tej kwestii. Rodzina nie jest traktowana w Austrii jako sfera życia prywatnego. Dostrzega się jej społeczną rolę i dlatego też podejmuje się kroki, by wesprzeć ją w wypełnianiu jej zadań. Ich realizacja wygląda różnie. Ludowcy chcą, by środki materialne, pozyskane dzięki fiskalnym ułatwieniom, rodzice mogli wykorzystać według własnego uznania. Socjaldemokraci preferują dotowanie instytucji, które wspierają rodzinę w procesie wychowania – przedszkoli i szkół. Do pracodawców apeluje się o „przyjazne” względem rodziny relacje.

Zmiany dokonujące się w austriackiej rodzinie są powolne. Nie mamy do czynienia z „dramatycznym zwrotem”. Prognozuje się, że utrzymają się w najbliższych latach trendy, które już są zauważalne:

1. pogłębianie się rozziewu pomiędzy szukającymi realizacji osobistej w życiu rodzinnym i w życiu zawodowym; nie będzie to typowe dla wszystkich, lecz dla określonych środowisk, np. akademickiego;
2. częstsza obecność „alternatywnych” form życia względem rodziny tradycyjnej; nie zastąpią jej one, lecz będą występować z reguły jako swego rodzaju faza przejściowa wśród młodszych rodziców, zamieszkujących na terenach zurbanizowanych;
3. zmniejszanie się znaczenia więzów pokrewieństwa na rzecz więzów „z wyboru”, a trwających do momentu rozwiązania związku.

## **Zusammenfassung**

### DIE LAGE DER FAMILIE IN WESTEUROPA AM BEISPIEL VON ÖSTERREICH

Heutzutage beschäftigen sich zahlreiche Forscher, sowie politische, soziale und religiöse Aktivisten mit der Frage der Familie in Österreich. Die Familie wird als die Institution bewertet, die für die Lage der modernen Gesellschaft von großer Bedeutung ist. Für die aus Polen stammenden

Wissenschaftler stellt die österreichische Familie ein interessantes Forschungsobjekt dar, weil Österreich und Polen ähnlich sind. Die Mehrheit (74%) der Österreicher ist katholisch. Obwohl die Österreicher eine moderne Gesellschaft bilden, schätzen sie die traditionellen Werte, zu denen auch die Familie zählt, sehr.

Die Familie wird auf verschiedene Art und Weise definiert. Nach der „klassischen“ Definition wird sie als eine Gemeinschaft von Vater, Mutter, Kindern und weiteren Verwandten verstanden. Sie wird auch als die Gemeinschaft von den Menschen, die sich um die anderen kümmern, bezeichnet. Die Art und Weise, wie man die Familie definiert, ist mit der Lebenserfahrung der Definierenden verbunden. Für die, die in einer gesunden Familie heranwachsen bzw. leben, hat sie eine große Bedeutung. Für die Menschen, die keine besondere Erfahrung mit dem Familienleben haben, ist die Familie nicht relevant.

Heutzutage gibt es in Österreich drei Familientypen: 1. „traditionelle“ Familien, die oft als Kernfamilien bezeichnet werden; 2. nichteheliche Gemeinschaften; 3. Gemeinschaften, die im Rahmen von zwei getrennten Haushalten funktionieren und die mit den englischen Worten *living apart together* bezeichnet werden. Die Zahlen über die österreichischen Familien betrachtend kann man sagen, dass wir mit einem Wandel und keinem Umbruch zu tun haben. Obwohl die nichtehelichen Formen des Zusammenlebens akzeptiert werden, wird die Kernfamilie nach wie vor sehr geschätzt.

Im österreichischen Bundes-Verfassungsgesetz ist die Institution der Familie nicht verankert. Es gibt aber andere Gesetze, die die Familie auf eine hohe Position stellen. Die österreichischen Politiker betonen ständig, dass das Wohl der Familie für sie wichtig ist. Sie fordern die Unterstützung des Familienlebens. Wie die Familie unterstützt werden soll, das verstehen sie unterschiedlich. Für die Österreichische Volkspartei wird die günstige Besteuerung zum wichtigen Faktor der Familienpolitik. Der Meinung der ÖVP nach sollen die Familien selbst entscheiden, was sie mit dem durch die niedrige Besteuerung ersparten Geld machen wollen. Die Sozialdemokratische Partei Österreichs bevorzugt eine andere Lösung. Die SPÖ will nämlich, dass man die Institutionen, die für den Erziehungsprozess wichtig sind, wie z.B. Kindergärten und Schulen, mit den ersparten Finanzmitteln unterstützt.

Obwohl im Alltag der österreichischen Familien ständige Veränderungen beobachtet werden, haben sie jedoch keinen revolutionären Charakter. Es wird prognostiziert, dass die schon heute sichtbaren Trends sich in den kommenden Jahren entwickeln werden.